

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty:</p> <p>Do Lwowa bez daty mies. zł. 2⁰⁰, kwart. 5⁰⁰ i dostawą do domu mies. zł. 2⁴⁰, kwart. 7⁰⁰ w prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2⁴⁰, kwart. 7⁰⁰ zagranicą mies. zł. 5⁰⁰, kwart. 15⁰⁰</p>	<p>Numery telefonów</p> <p>REDAKCJI ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów Nr 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frakować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadających się nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz 8 linijek (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadzwyczajnych i w nekrologach gr. 50, w kronice, w kalendarzu, w dzielniku gospodarczym, w pałki w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1⁰⁰. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kuponie i sprzedaży słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencyjne prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	---	--	--	--

WYNIK POŻYCZKI O. P. L.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) Przemówienie komisarza generalnego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. inż. L. Berbeckiego, wygłoszone przez radio dnia 10 maja 1939 roku, godzina 19.

Z przemówienia tego podajemy obszernie streszczenie.

Obywatele Niepodległej Polski!

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że cały naród polski pragnie dowiedzieć się jak najprędzej o wynikach akcji na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, dowiedzieć się o ścisłych kwotach, charakteryzujących gotowość i uświadomienie obywatelskie różnych warstw społeczeństwa polskiego.

Jako komisarz generalny mogę stwierdzić, że

ogólna suma Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, według dotychczasowych obliczeń, już przekroczyła wysokość Pożyczki Narodowej z roku 1933.

Podaję do wiadomości ogółu te okoliczności, które uniemożliwiają na razie ustalenie ostatecznej sumy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, a mianowicie:

Rolnictwo polskie znajduje się obecnie w okresie przednowka, okresie najcięższym w roku dla tej licznej warstwy społeczeństwa, wobec czego dla całego bez wyjątku rolnictwa termin podpisywania pożyczki został przedłużony do 15 maja.

Dalej, muszę zaznaczyć, że według posiadanych przeze mnie danych, udział instytucji finansowych i ubezpieczeniowych w subskrypcji P. O. P. został zmniejszony celowo o sumę około 50 milionów złotych, gdyż instytucje te w ciągu kilku lat zaangażowały poważne własne wielomilionowe kwoty w inwestycjach ogólnopństwowych,

a więc, jeśli pożyczka obecna nie tylko dorównała, ale przewyższyła ogólną sumę Pożyczki Narodowej z roku 1933, która miała przywilej płatności w 6—10 ratach, zamiast obecnych 3—5, to jasnym jest, że wymienione 50 milionów uzupełnione zostało przez społeczeństwo.

Drugim radosnym faktem jest, że ofiarności na F. O. N. w okresie podpisywania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wzrosła 12-krotnie.

Nie zostały również obliczone ostatecznie ofiary w złocie, srebrze oraz innych metalach szlachetnych i półszlachetnych.

Reasumując przytoczone fakty, możemy z głębokim przekonaniem powiedzieć, że ofiarności społeczeństwa polskiego w kwietniu 1939 roku, przewyższyła o wielomilionową kwotę gotowość z okresu podpisywania Pożyczki Narodowej.

Jeżeli z dumą i z poczuciem spełnienia obowiązku możemy stwierdzić, że żołnierski apel i wysoki autorytet Wodza Naczelnego, jak również szczere umiłowanie Jego Osoby przez cały Naród, dały tak radosne wyniki.

to jednocześnie ja ze swej strony pozwalam sobie do miłego obowiązku podkreślić, że największą pomoc, najbardziej serdeczny udział w pracy nad przeprowadzeniem Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej okazały: 1) Polskie Radio, 2) cała prasa polska, 3) wszystkie placówki LOPP z komisarzami wojewódzkimi na czele i 4) niebawala

Umowa dodatkowa do układu gospodarczego między Polską a Niemcami.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) Sejmowa komisja spraw zagranicznych na posiedzeniu w dniu 9 bm. przyjęła po referacie pos. Sikorskiego

rządowy projekt ustawy w sprawie ratyfikacji umowy dodatkowej do umowy gospodarczej między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką.

Następnie po referacie pos. Zieleśkiewicza przyjęto projekt ustawy w sprawie

ratyfikacji umowy między Polską a Niemcami w sprawie granicznego odcinka rzeki Drwęsy.

Ponadto przyjęto dwa projekty ustaw w sprawie ratyfikacji:

a) porozumienia między Polską i Anglią, dotyczącego cienia pewnych wyrobów chemicznych,

b) protokołu taryfowego między Polską a Estonią.

Dania zgodzi się na pakt nieagresji z Niemcami.

Londyn, 11. 5. (PAT.) Dzienniki londyńskie zgodnie stwierdzają, że komunikat ogłoszony w Sztokholmie po naradach państw bloku skandynawskiego

równa się odpowiedzi negatywnej udzielonej Hitlerowi

na jego propozycję paktu nieagresji z państwami skandynawskimi. Dzienniki londyńskie przewidują, że

Norwegia, Szwecja i Finlandia odpowiedzą grzecznym „nie” na propozycje Hitlera, natomiast Dania, której sytuacja jest specjalna, może zgodzić się na zaoferowany jej przez Niemcy pakt nieagresji.

Sztokholm, 11. 5. (PAT.) Według opinii tutejszych kół politycznych i dziennikarskich, niejasna stylizacja wczorajszego komunikatu, wydanego po naradach czterech ministrów, odzwierciedla kłopotliwą sytuację, w jakiej państwa północne znalazły się na

skutek niemieckiej propozycji, dotyczącej paktu nieagresji.

Negatywne ustosunkowanie się do tej propozycji przebiega z komunikatu dość wyraźnie.

* * *

Londyn, 11. 5. (PAT.) W związku z pogłoskami, jakoby rząd brytyjski zamierzał udzielić Niemcom gwarancji przeciw agresji,

Premier Chamberlain udzielił w tej sprawie znamiennej odpowiedzi, kładąc kres podobnym pogłoskom:

„Aczkolwiek rząd J. K. M. — powiedział premier — z pewnością gotów jest rozważyć każdą propozycję co do wymiany wzajemnych zapewnień z rządem niemieckim, żadna taka propozycja przez koła dyplomatyczne skierowana nie została, ani też rząd J. K. M. nie otrzymał żadnych uwag na ten temat ze strony rządu niemieckiego.

Regent Jugosławii ks. Paweł przybył do Rzymu.

Rzym, 11. 5. (PAT.) Wczoraj o godzinie 9.45 rano na dworzec Termini przybył pociąg, wiozący księcia regenta Jugosławii Pawła, księżniczkę Olę i św. Na dworcu książęca parę jugosłowiańską powitał król Wiktor Emanuel i królowa Helena, Mussolini i członkowie rządu, poselstwo jugosła-

wiańskie in corpore oraz szereg wysokich dostojników rządowych i partii faszystowskiej.

Rzym, 11. 5. (PAT.) Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Markowicz, przyjęty był przed południem na prywatnej audiencji przez króla Emanuela 5-go w Kwirynale.

Wojska japońskie otoczyły 150 tys. korpusu chińskiego.

Tokio, 11. 5. (PAT.) Ag. Domei donosi, że na froncie w prowincji Hupel, wojska japońskie zdołały otoczyć w północnej części tej prowincji 7 generałów dowodzących korpusami armii chińskiej w sile 150 tys. ludzi.

4 dywizje chińskie, dowodzone przez gen. Tanga, zagrożone są całkowitym zniesieniem. Siły japońskie, operujące na tym odcinku, zajmują stanowiska, ciągnące się na przestrzeni 300 km z północnej części Hupei na poł-

udnie do prow. Honan. Posuwając się naprzód od wczoraj,

pierścień wojsk japońskich zacieśnia się

i dziś już wszystkie drogi odwrotu wojsk chińskich są przecięte.

Tokio, 11. 5. (PAT.) Ag. Domei donosi: Wojska japońskie

nie dopuścili do zamierzonej koncentracji 6-ciu dywizyj chińskich,

które po nieudanym natarciu na Nanczang zgrupowane być miały 30 km na półn.-zachód od Fengsin. W czasie działań wojska japońskie zdobyły 15 karabinów maszynowych, oraz znaczną ilość karabinów ręcznych. Ponadto dostał się do niewoli chiński generał Ting-Czjen-Pan, który uznał, iż Czang-Kai-Szek wyznaczył wysoką nagrodę za odzyskanie Nanczang.

Jak wiadomo, miejscowość ta przed tygodniem przeszła w ręce wojsk ja-

AUDIENCJE U P. PREZYDENTA.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj sen. Stanisława Miłaszewskiego. Następnie p. Prezydent przyjął itm. Tadeusza Nittmana.

NARADA NA ZAMKU.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym w obecności Pana Marszałka Smiętego-Rydzę p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu.

Z OBRAD SENACKIEJ KOMISJI PRAWNICZEJ.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) Senacka komisja prawnicza pod przewodnictwem sen. dra Fichny na posiedzeniu w dniu 9 bm. rozpatrywała projekt ustawy o organizacji więziennictwa. W wyniku dyskusji powołano podkomisję pod przewodnictwem sen. dra Głowackiego, która w dniu 10 bm. rozpatrywała zmiany zaproponowane przez referenta.

USTAWA O PUBLICZNEJ SŁUBIE ZDROWIA.

Komisja społeczna Senatu pod przewodnictwem sen. Tomaszewicza na posiedzeniu w dniu 10 bm. przyjęła bez zmian po referacie sen. dra Stryjeńskiego projekt ustawy o publicznej służbie zdrowia.

DEPEZA P. PREZYDENTA DO JKM. KAROLA II.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) Z okazji święta narodowego Rumunii Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przesłał pod adresem Jego Królewskiej Mości króla Karola 2-go depezę treści następującej:

W dniu, w którym zaprzyjaźniona i sprzymierzona Rumunia uroczystie obchodzi swe święto narodowe, jest mi szczególnie miło przesłać Waszej Królewskiej Mości moje oraz całego narodu polskiego gorące i szczere życzenia szczęścia osobistego Waszej Królewskiej Mości oraz pomyślności Narodu Rumuńskiego, złączonego tak licznymi więzami serdecznych uczuć z narodem polskim. (— Ignacy Mościcki.

NOWY REKTOR POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) W dniu 10 maja br. o godzinie 17-tej w Politechnice warszawskiej odbyły się wybory rektora na rok akademicki 1939-40 oraz 1940-41. Rektorem został wybrany inż. Kazimierz Drewnowski, profesor zwyczajny miernictwa elektrycznego.

ROBOTNIKÓW CZESKICH WYWOZĄ DO NIEMIEC.

Praga, 11. 5. (PAA) Jak podają ze źródeł czeskich, w ostatnim czasie wywieziono nową partię robotników czeskich w liczbie 7812 osób z krajów protektoratu do Niemiec. Robotnicy czescy rozlokowani zostali w Bawarii, prowincji hannowerskiej i Schleswig-Holstein.

pońskich. Dowódca chińskiej załogi Nanczangu, gen. Czenan-Pao, odpowiedzialny za poddanie miasta, został rze-

rozstrzelany na mocy wyroku sądu polowego.

Oświadczenie Chamberlaina w sprawie interwencji Sowietów w ew. konflikcie europejskim.

Londyn, 11. 5. (PAT.) Duże zainteresowanie w tutejszych kołach politycznych wywołał komunikat Ag. Tassa, ogłoszony wczoraj w Moskwie, stwierdzający, że propozycje brytyjskie, skierowane do rządu sowieckiego 8 maja żądają, aby Sowiety udzieliły bezwzględnie pomocy Francji i W. Brytanii w wypadku, gdyby obydwie te mocarstwa wciągnięte zostały w wojnę przez wykonywanie swych gwarancji, udzielonych Polsce i Rumunii.

Jak się okazuje, komunikat Tassa wywołany był nieścisłymi informacjami, podanymi przez Ag. Reutersa. Sprawa ta omawiana była na posiedzeniu gabinetu brytyjskiego i postanowione zostało, że premier Chamberlain złoży w Izbie Gmin wyjaśnienie, precyzujące charakter propozycji brytyjskich z dnia 8 maja.

Składając po południu wobec Izby swoje wyjaśnienie, premier Chamberlain oświadczył, że rząd brytyjski przyjął na siebie ostatnie zobowiązania, nie zwracając się do rządu sowieckiego, aby w nich uczestniczył z uwagi na pewne trudności, które wszelkie tego rodzaju sugestie muszą z konieczności wywoływać. Nie mniej rząd J. K. M. zasugerował rządowi sowieckiemu, aby

z własnej inicjatywy złożył deklarację w tym sensie, że w wypadku gdyby W. Brytania i Francja były wciągnięte w działania wojenne wskutek wywiązywania się z w ten sposób przyjętych zobowiązań, rząd sowiecki i ze swej strony wyraziłby gotowość przyjęcia także z pomocą, gdyby ona była pożądana.

Rząd sowiecki wysunął sugestie planu zarówno bardziej obszernego, jak i mniej elastycznego, który niezależnie od pewnych korzyści, musi, zdaniem rządu J. K. M., z konieczności wywołać te własne trudności, jakich propozycje brytyjskie miały na celu uniknąć. Rząd J. K. M. przeto podkreślił znaczenie tych trudności wobec rządu sowieckiego i równocześnie poczynił pewne zmiany w swych pierwotnych propozycjach. W szczególności rząd brytyjski wyraźnie stwierdził, że bynajmniej nie jest jego zamiarem, aby rząd sowiecki zobowiązywał się do interwencji niezależnie od tego, czy W. Brytania i Francja wywiązując się ze swych zobowiązań już zainterweniowały. Jeżeli rząd sowiecki pragnął uzależnić swą interwencję od interwencji W. Brytanii i Francji, to rząd J. K. M. ze swej strony nie miałby żadnych zastrzeżeń.

Należy dodać — zakończył premier

SKARBY SZTUKI HISZPAŃSKIEJ WYSLANO DO GENEWY.

Genewa, 11. 5. (PAT.) W dniu wczorajszym wysłano z Genewy do Hiszpanii 10 wagonów skarbów sztuki hiszpańskiej.

DWIE GRUPY W STRONNIC- TWIE NARODOWYM.

Kraków, 11. 5. (PAI) Zwracając tu uwagę, iż na uroczystościach 3-majowych zorganizowanych przez Stronnictwo Narodowe w Krakowie obecni byli

wiceprezes dr Bielecki i gen. Januszajtis. Obydwaj ci przywódcy ogłosili na akademii S. N. przemówienia polityczne.

Jako trzeci mówca zabrał głos mgr Bielatowicz, który od dłuższego już czasu „typowany“ jest na przywódcę młodych narodowców. Zorientowani zwracają uwagę na fakt, iż przed kilku miesiącami przeprowadzał w Krakowie rozmowy polityczne prezes S. N. p. Kowalski.

W kołach politycznych widzą w tych zabiegach o krakowski ośrodek Stronnictwa Narodowego, dalszy etap walki dwóch grup, jakie wylaniają się w tej partii.

— że ambasador brytyjski w Moskwie odbył przed dwoma dniami rozmowę z Mołotowem, w wyniku której Mołotow przyrzekł, że rząd sowiecki dokładnie rozważy propozycje brytyjskie i obecnie oczekujemy odpowiedzi rządu sowieckiego.

Na zakończenie gdy pos. Baker z Labour Party skierował do premiera zapytanie, czy premier może potwierdzić, że gwarancje udzielone Polsce pod żadnym względem nie wykluczają sojuszu W. Brytanii z Rosją, premier odpowiedział:

„NASZE POROZUMIENIE Z
POLSKĄ NIE WYKLUCZA
MOŻNOŚCI SOJUSZU MIĘ-
DZY W. BRYTANIĄ A ROSJĄ“.

Gdańsk posiada takie same znaczenie jak Paryż, Metz czy Strassburg.

Paryż, 11. 5. (PAT.) Zasadniczym elementem w nastrojach opinii francuskiej jest coraz wyraźniejsze krystalizowanie się poglądów, jeśli chodzi o ewolucję polityki międzynarodowej. — Krystalizacja odbywa się w dalszym ciągu dokoła wystąpienia ministra Becka.

Opinia francuska niechętnie ustosunkowuje się do jakichkolwiek pomysłów konferencji międzynarodowych.

Prasa francuska wypowiada przekonanie, że w takim wypadku przedmio-

Wódz armii litewskiej, gen. Rasztikis zwiedzi C. O. P.

Warszawa, 11. 5. (PAT.) W drugim dniu pobytu w Polsce gen. Rasztikis na zaproszenie ministra spraw wojsk. gen. Kasprzyckiego udał się do Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie, gdzie był obecny na ćwiczeniu bojowym, połączonym z ostrym strzelaniem piechoty i artylerii przy udziale czołgów i lotnictwa.

Następnie był podejmowany przez ministra spraw wojsk. w miejscowym kasynie śniadaniem, po którym odbyła się defilada oddziałów, które wzięły udział w ćwiczeniu.

Po powrocie do Warszawy gen. Rasztikis zwiedził Państwowe Zakłady Lotnicze na Okęciu, oraz odbył konferencję prasową, po czym był przyjęty na herbatce przez ministra Becka.

Wieczorem poseł litewski min. Szaulis wydał na cześć gen. Rasztikisa w hotelu Bristol obiad, w którym z polskiej strony wzięli udział min. gen. Kasprzycki, szef sztabu gł. gen. Stachiewicz, wicemin. gen. Głuchowski, wicemin. gen. Litwinowicz, dowódca O. K. 1 gen. Trojanowski, zastępca szefa sztabu gł. gen. Malinowski, szef. gabinetu wojskowego Prezydenta R. P. gener. Schally. Po obiedzie

gen. Rasztikis o puścił Warszawę, udając się w towarzystwie gen. Litwinowicza do Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Na dworcu pożegnał go Marszałek Śmigły-Rydz w otoczeniu dostojników wojskowych i w asyście kompanii honorowej. Zebrana publiczność zgromadziła gen. Rasztikisowi gorącą owację.

tem obrad byłaby także sprawa rewizyjki włoskich wobec Francji.

Brossette na łamach „Populaire“ pisze, że niewątpliwie w tej chwili po rozmowach mediolańskich, aktualne są sprawy wszystkich w ogóle rewizyjki państw totalnych. Były minister Frossard pisze: Nabraliśmy przekonania, że

w Berlinie i Rzymie wszelka pojedynawczość uważana jest za kapitulację.

Aby w oczach Rzymu i Berlina pojed-

nawczość miała jakiegokolwiek znaczenie, musiałaby być poparta siłą.

Przedstawiciel prawicy Bailby, w artykule swym na łamach „Le Jour“ oświadcza, że jeśli Francja pójdzie na wojnę, to dlatego, aby pokazać swą wolę przeciwstawienia się wszelkim nowym usiłowaniom agresji w Europie.

Gdańsk ma więc takie same znaczenie, jak Strassburg, Metz czy Paryż.

Oświadczyliśmy i będziemy powtarzali, iż nie ustąpimy w niczym. Padło nasze słowo i nie może co do tego być żadnej dyskusji. Po zajęciu Czech Niemcy nie mają żadnych praw moralnych powoływania się na prawo ludów do stanowienia o sobie. Nowa niemiecka formuła przestrzeni życiowej, może stanowić się do całej Europy.

Gdańsk — zdaniem p. Bailby — winien pozostać Wolnym Miastem pod suwerennością Polski, gdyż stanowi płuca Polski.

Ybarnegaray na łamach „Petit Journal“ oświadcza, że obecna akcja dyplomatyczna osi, wyraźnie zmierzająca do poszukiwania nowych sukcesów jest wynikiem zakłopotania, w jakie wprawilo obu kierowników polityki osi przemówienie ministra Becka.

W sposób spokojny, prosty, polski minister spraw zagranicznych sprecyzował punkty co do których Polska nie może ustąpić.

MIN. ROMAN NA AUDIENCJI U PREZ. ROOSEVELTA.

Nowy Jork, 11. 5. (PAT.) Minister Przemysłu i Handlu p. Roman wraz z delegacją polską na uroczystość otwarcia pawilonu polskiego na wystawie nowojorskiej przybył do Waszyngtonu celem złożenia wizyt oficjalnych.

Na cześć gości ambasador Potocki wydał przyjęcie, w którym wzięło udział 300 osób ze sfer oficjalnych i towarzyskich. P. Minister Roman złożył wczoraj wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, po czym był przyjęty na dłuższym posłuchaniu przez prezydenta Roosevelta.

„STRAŻ ŻUŁOWA“.

Wilno, 11. 5. (PAT.) Pod przewodnictwem dyr. Galińskiego obradował zarząd wileńskiego podokręgu Zw. Rezerwistów, który uchwalił, że oddział rezerwistów w Żuławie, rekrutujący się z rezerwistów zamieszkałych w trzech okolicznych wsiach będzie nosił nazwę „Straż Żułowa“.

Oddział ten liczyć będzie ok. 200 rezerwistów w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu. Członkowie oddziału będą nosili na lewym ramieniu specjalną opaskę z emblematami Związku Rezerwistów i napisem „Straż Żułowa“.

Nowy kierownik sowieckiej polityki zagranicznej.

Nominacja przewodniczącego Rady komisarzy ludowych — Mołotowa, na opróżnione przez Litwinowa stanowisko komisarza spraw zagranicznych, należy do równie wyjątkowo interesujących wydarzeń, jak i samo ustąpienie długoletniego kierownika sowieckiej polityki zagranicznej.

Wiaczesław Michajłowicz Mołotow (prawdziwe nazwisko Skriabin), należy do tej najbliższej Stalinowi grupy komunistów, która odgrywa w sowieckim życiu politycznym decydującą rolę

Mołotow już od pierwszej chwili tarć pomiędzy Stalinem i Trockim zdecydowanie stanął po stronie Stalina i poparł go w jego walce przeciwko opozycji.

Od tego czasu Stalin powierzał mu szereg odpowiedzialnych misji w sowieckim życiu wewnętrznym, jak również na odcinku gospodarczym. Przełomowym momentem w karierze politycznej Mołotowa był rok 1925, kiedy Stalin zlikwidował grupę Zinowiewa w Kominternie. Jak wiadomo, Zinowiew był przewodniczącym Kominternu i wokół niego grupowały się żywoły opozycyjne, zmierzające do obalenia wpływów Stalina. Po usunięciu Zinowiewa — Stalin wydelegował Mołotowa do pracy w Kominternie i do roku 1930 Mołotow zajmował stanowisko członka prezydium Kominternu i delegata wszechzwiązkowej partii komunistycznej w Komitecie wykonawczym Kominternu.

Na podstawie wskazówek Stalina, dokonywuje Mołotow reorganizacji w Kominternie i likwiduje niepewne elementy, co ze względu na penetrację wśród komunistów zagranicznych było dla Stalina niesłychanie ważne.

W charakterze członka prezydium Kominternu — Mołotow zapoznaje się gruntownie z zagadnieniami sowieckiej polityki zagranicznej i z posunięciami Kremla na terenie zagranicznym.

Charakterystyczną cechą działalności Mołotowa wówczas była ta okoliczność, że na pierwszy plan tego kominternowskiego toru sowieckiej

ekspansji zagranicznej w tym okresie wysunęła się

sprawa rewolucji komunistycznej
W Chinach.

Wogóle zagadnienia azjatyckie odgrywały w ówczesnych planach Kominternu o wiele znaczącą rolę, aniżeli zagadnienia zrewolucjonizowania Europy. Okoliczność ta, jak się zdaje, nie była przypadkiem, bowiem Mołotow, kierując wówczas wraz z innymi działaczami Kominternu penetracją wpływów sowieckich — należy do rdzenia rosyjskiej grupy komunistycznej i może być uważany za typowego reprezentanta mentalności Rosjan, zapatrzonych w bezkresne stepy i pustynie Azji.

Trudno dziś powiedzieć, czy ta właściwość Mołotowa wywrze jakiś wpływ na dalszy kierunek sowieckiej polityki zagranicznej i czy tendencje, jakie ujawniał Mołotow na torze kominternowskim znajdą swój wyraz również na torze dyplomatycznym. Jedno można powiedzieć, że objęcie kierownictwa sowiecką polityką zagraniczną przez Mołotowa jest do pewnego stopnia podporządkowaniem tego resortu bezpośrednio Stalinowi z pominięciem t. zw. dyplomatów zawodowych.

W wielu sprawach uprości to technice dyplomacji sowieckiej, która w ten sposób czerpać będzie wskazania bezpośrednio z Kremla.

Litwinow bowiem był tym zawodowym dyplomata sowieckim, który posiadał swoje metody działania

i chociaż musiał wykonywać wskazówki, idące z Kremla, tym nie mniej jako doświadczony dyplomata, zawsze znajdował sposoby modyfikacji tych wskazówek.

Mołotow — Skriabin obejmuje ludowy komisariat spraw zagranicznych w chwili pewnego napięcia w stosunkach międzynarodowych. Nigdy nie był dyplomata, zawsze jednak był wiernym wykonawcą woli Stalina. Nie wątpliwie i ta okoliczność może wywrzeć wpływ na dalsze kształtowanie się sowieckiej polityki zagranicznej.

